

STUDENCKIE KOŁO PRZEWODNIKÓW SUDECKICH  
ODDZIAŁ WROCŁAWSKI PTTK

# pielgrzymy '97

INFORMATOR KRAJOZNAWCZY



Wrocław 1997

Wydawnictwo przygotowane z okazji  
XLI Ogólnopolskiego Rajdu Sudeckiego SKPS

Redakcja: Wojciech Fedyk  
Marek Mołczan  
Bożena Mrugalska  
Piotr Mrugalski  
Tadeusz Przylibski

Redakcja techniczna i łamanie: Piotr Dacko

Rysunek na okładce: *Wieża widokowa na Wielkiej Sowie* i projekt znaczka  
rajdowego: Małgorzata Kuchciak

© Copyright SKPS – Wrocław 1997

ISBN 83-87320-02-1

Przygotowanie do druku:



Studenckie Koło Przewodników Sudeckich  
Oddział Wrocławski PTTK  
Rynek-Ratusz 11/12, 50-106 Wrocław  
tel. 34-303-44, 34-386-69

58 wydawnictwo SKPS

Druk: Can-Pol Wrocław

# Od Redakcji

---

Tegoroczny XLI Ogólnopolski Rajd Sudecki wędrować będzie drogami i bezdrożami Gór Sowich, Złotych i Bardzkich oraz sąsiadujących z nimi Gór Stołowych i Masywu Śnieżnika. Głównym elementem „kompozycyjnym” ułatwiającym organizatorom ustalenie przebiegu tras, a naszej redakcji dobrane artykułów do informatora, jest sudecki uskok brzeżny – dziwne miejsce, w którym góry wyraźnie wyrastają z nizin i które przy dobrej pogodzie widać z odległego Wrocławia. Przyroda masywów górskich tworzących uskoki, leżących na granicy z zamieszkałymi od wieków obszarami przedgórz, była szczególnie narażona na eksploatację gospodarczą. Dlatego też niewiele tu miejsc nieskażonych i rezerwatów przyrody. Góry Złote i Sowie mogą fascynować natomiast swą górniczą przeszłością sięgającą średniowiecza. Są „rajem” dla miłośników tajemniczych podziemi, sztolni i wyrobisk. Dążono je zarówno pięć wieków temu, jak i podczas ostatniej wojny. Te ostatnie porażają swym ogromem, a cel ich powstania jest w przeciwieństwie do starych, kilkusetletnich korytarzy górniczych, owiany tajemnicą – to jeden z paradoksów historii. Uskok brzeżny to również temat kuszący geologów, zadziwiający złożoną budową, wielością skał i minerałów, kontrastami w rzeźbie terenu.

Nie tylko górnictwo i geologia wypełnią kartki tegorocznych „Pielgrzymów”. Uskok sudecki to granica geologiczna, ale też granica dzieląca narody i kraje – ta druga, niewidoczna w terenie, a mimo to jeszcze trudniejsza do przekroczenia, zawsze wywierała wpływ na losy ludzi. Stąd wzięli się w tej części Sudetów uchodźcy religijni po wojnie trzydziestoletniej, oraz polityczni, zaledwie kilkanaście lat temu. Stąd też ciekawe budowle architektoniczne, tworzone przez artystów, którzy nigdy nie uznawali granic.

Zapraszamy do sudeckiej wędrowki wraz z „Pielgrzymami '97”, które mogą pomóc w wyjaśnieniu zagadek spotkanych w Górach Sowich, Złotych, Bardzkich i ich okolicy.

Wrocław, marzec 1997 r.